



## Uroczystość wręczenia Orderu „Polonia Restituta”

Księdzu Janowi Rzymelce  
Superjorowi Księży Misjonarzy, w Konsulacie  
Polskim dnia 6-go kwietnia bieżącego roku.



**KONSULAT RZECZYPOSPOLITEJ  
POLSKIEJ W KURYTYBIE.**

Do Szan. Redakcji „Ludu”  
w miejscu.

Konsulat Rzeczypospolitej Polskiej w Curitybie komunikuje, że Pan Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej nadał Krzyż Kawalerski orderu „Odrodzenia Polski” Księdzu Janowi Rzymelce, Wizytatorowi Księży Misjonarzy w Curitybie.

Uroczyste wręczenie Krzyża Kawalerskiego odbyło się dnia 6-go b. r. o pierwszej godzinie po południu w Konsulacie Rzeczypospolitej w obecności całego składu placówki i zaproszonych gości,

k którzy reprezentowali świat intelektualny stolicy, duchowieństwo i kolonję miejscową.

Konsulat prosi Redakcję o ogłoszenie powyższego na łamach swego pisma.

Konsulat Rzeczypospolitej — *Miszka.*

Imieniem Czytelników „Ludu” składa gratulacje

*Redakcji*

Przypominamy, że już w maju zeszłego roku otrzymał ksiądz Jan Rzymelka to wysokie odznaczenie.

Ponieważ dopiero w ostatnich dniach order ten przyszedł na ręce Konsulatu Polskiego, w niedzielę, 6-go b. m. odbyła się uroczysta nastrojowa ceremonia udekorowania.

W sali konsulatu zgromadzili się na tę uroczystość: Ksiądz Teodor Drapiewski, pa-

rafja, „Gazeta Polska”; Ksiądz Fernando Tadei, dyrektor Seminarjum; Ksiądz Souza ze Seminarjum; Modest Falaz, poseł; Józef Brzeziński, prezes „Związku”; Kasprowicz Ignacy, Wiceprezes „Oświaty”; Krzyżanowski Piotr, prezes „Kościszki—Łączność i Zgoda”; Bęben Stanisław „Kółko Nauczycieli Chrześcijańskich Szkół Polskich w Brazylii”; Walkowski Leon, „Junak”; Walkowski Ignacy, „Tow. Szkoły Lu-

## Kanclerz Orderu Odrodzenia Polski

stwierdza, że  
PREZYDENT RZECZYPOSPOLITEJ

dekretem z dnia 2-go maja 1923 roku za zasługi, położone około przyłączenia Górnego Śląska do Rzeczypospolitej Polskiej zaliczył KSIĘDZA JANA RZYMEŁKĘ w poczet Kawalerów Orderu Odrodzenia Polski nadając Mu odznaki Krzyża Kawalerskiego tego orderu:

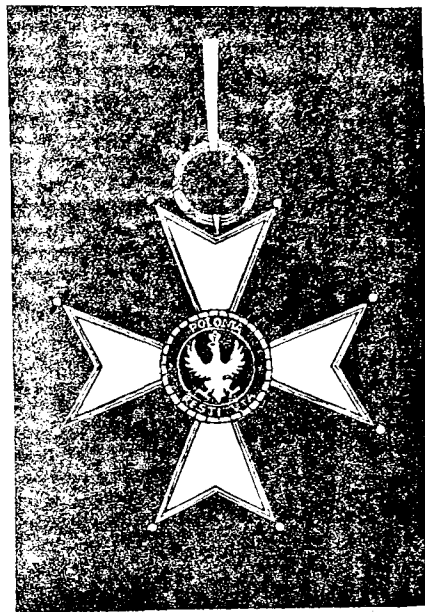
Kanclerz

*Jan Hochanowski*

Sekretarz

*Bol. C. Brzowski*

Generał Broni



dowej; Ksiądz Piasecki Stan., „Lud”; Ksiądz Józef Góral, duchowieństwo; Stańczewski Józef, Dr. Szeligowski, Dr. Rydygier, Szańkowski Feliks, Lachowski Franciszek, Dromlewicz; Konsulat Konsul Miszka, Sekr. Szuber, Zawadzki Stanisław, Bernaoczek Ferdynand.

Inni zaproszeni przez Konsulat Rzeczypospolitej Polskiej usprawiedliwili swoją nieobecność. Sala odpowiednio ozdobiona; stół nakryty sztandarem polskim. Na ścianie widniał portret Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej Stanisława Wojciechowskiego, umajony palmami, symbolem zwycięstwa. U dołu orzeł polski a pod nim stolik na którym obok dokumentów złożono jedwabiem wysłaną puszkę. Na

niej emaliowany krzyż w złotej oprawie, z orłem polskim w środku i z napisem „Polonia Restituta” z jednej strony, a z drugiej z datą 1918.

O pierwszej godzinie przybył Ksiądz Wizytator Jan Rzymelka a przywitawszy się z obecnymi zasiadł na honorowym krześle. Przemówił p. Konsul Zbigniew Miszka podnosząc zasługi Księdza Jana Rzymelki i wyrażając swoje zadowolenie, iż może zastępować w tej chwili Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej wręczając odznakę za wysokie zasługi temu, którego osobie bardzo poważa i szanuje.

Odczytał potem dekret kanclerza Orderu Odrodzenia Polski i przypiął na suknie kapitańską Krzyż Kawalerski orderu „Odro-

dzenia Polski”, wśród szczyrych długich oklasków zgromadzonych.

W odpowiedzi ksiądz Rzymelka złożył na ręce p. Konsula serdeczne podziękowanie za miłą pamiętkę przebytych trudów i uznanie ze strony najwyższej władzy Rzeczypospolitej Polskiej. Zaznaczył, że odznaczenie to pojmuje nie jako nagrodę za osobiste tylko zasługi, ale raczej jako uznanie w Jego osobie pracy i zasług polskiego duchowieństwa, a zwłaszcza czternastu księży Misjonarzy, którzy pochodzą z Górnego Śląska, oddali swe usługi Polsce, w pracy nad przyłączeniem tej prastarej dzielnicy. Zakończył okrzykiem na cześć Prezydenta Polski.

Zasłużonemu mężowi składa-

## Hrabia Damian

PC WIEŚĆ HISTORYCZNA Z OSIEMNASTEGO WIEKU

96

Dość na tem, żeś się nam sjęta przewrotna prowadawczyni a praw naszych przodków zaszczepem, krwią i życiem wypracowanych, rozbojniczą z wolności, gwałtowną mocą wydania, a pod jarzmo nieznoszonej nie woli karku nasze poddać ka- zala; żeś ty nam mocne filary, na których była wsparta wiara i wolność nasze, obaliła z gruntu: że twoja najjaśniejsza carska moc szkodliwsze coraż dla nas obmyśliła sposoby: że wszystkie twoje czynności do tego zmierzają celu, aby naród nasz z ostatniej wyjąwszy siły, przemienić w hłódnowce i podję rospółstwo. My najszlachetniejszym duchem wszechmocnej ręki i mocą jej wsparci siłą najjaśniejszego gwarałta zmocněním na upadek ojczyzny poj- rzawczy okiem, koszem przyjaźni- wierze świętej skarbów, pospolite podnieśliśmy ruszenie; a w wojnie Trójcy Przenajświętszej, z szczerą ochotą naszej, rozkazy świętej stolicy apostoelskiej najwyższego namiestnika Chrystusowego Klemensa XIII pełniąc, obróciliśmy nasze, myśli, staranie; hazardowali- my tycie, fortuny; opuściliśmy żony, dzieci i domy nasze, przekładając nad nie całą wiarę świętej rzymskiej; podnieśliśmy moc ręki naszej, mocą wszechmocnej ręki wsparci, na obale- nie zniszczenia postyków twórb.

Więc mocą konfederacji naszej, zmocniliśmy się z bracia naszymi, w równej wadze z nami miłość ojczyzny i wiary mającemi, uczyniliśmy publiczną pro-

testacją o gwałty poczynione nam przez potęgę twoją; o zwałenie praw naszych i inne krzywdy. Dała nam poszechna ręka Boska nie tylko niebieską, ale i ziemską najmocniejszego części Europy, Afryki i Ameryki cesarza pomoc, która nas już potrwożonych nieco osmieliła do wyrwania się z gwałtownej protekcji twojej. Ta nasza chwalebna i Bogu miła rozsolęca, mocarstwu two- mu i okrutnym adherentom twoim ciężkim grozi upadkiem; więc albo cofnij z kraju wojsko swoje, na perswazyj zkonfederowanych i związanych na państwo twoje i zostaw wolność przy- zwolaj objerać królów: albo cierpliwie znoś „musisz w kraju twoim tych, których najmiłsza zabawka mieczem i ogolem pustoszy. Albo sejm z niniejszej konfederacji złożyć, w czasie przy- zwolym, bez asystencji i milicji twojej albo też jeżeli nie, to wszechmocną ręką wsparci i tarczą krzyża świętego u- brojeoi, rękami naszymi wojsko twoje smierci-łem uczynimy. Więc jeżeli naj- jaśniejszą jej carską moc dobrowolna nie zmięknę perswazyj, to gwałtowna wszechmocnego Boga przez nas przynmu- si potęga!

Tu ksiądz umilkł i oddechnął głęboko się zaraz znowu zaczął mówić: — Z tego listu wynika, że bój z Moskalamii uważa konfederacja za najpilniejszą sprawę! — Lecz nie jest to jedyny jej cel. Zamierza ona skruszyć wszystkich, którzy rozwojowi Polaki przeszkadzają, bez względu na to, czy to są wrogowie zewnętrzni, czy wewnętrzni. Narzuczonego króla Stanisława wzywa konfederacja, ażeby złożył koronę. Ponad wszystko za- tem postawiła konfederacja dobro ojczyzny, myśli narodowej! — To to się teraz toczy walka... Ksiądz na chwilę umilkł. Hrabia Da-

mian z zamkniętymi oczami słuchał ja- ga słów i gdy teraz milczenie nastąpiło otworzył oczy i spojrział na zakonni- ka.

— Mówcie dalej, ojcie, — rzekł.

Więc ks. Hilarión mówił: — Tu, w tem mieście, zawiązano kon- federację wśród niesłychanego zapalu liczej szlachty. Tu zjadł, jak jaskółka zwiastująca wiosnę, wszędzie budząc ducha i zachęcając do łączenia się z kon- federacją. Tu cieszą się z pierwszych zwycięstw nad Moskalanii. Tu niestety doczekano się pierwszej klęski.

Gdy Moskale wraz z wojskiem kró- lewskim Bar zdobyli; aech jakąż boleść przeniknęła wszystkich prawych Pola- ków.

Lecz o panu Puławskim i dowódcach nie zagasia nadzieja. Usiedły w lasy, nowe zebrał zastępy i nowy zaczęł z Moskalanii bój.

— Wierzę, że nie spoczna, aż ojczyzna nie oswobodzą albo nie polegą śmier- cią bohaterów.

Wtem ktoś stuknął z lekka w drzwi celu: to bracišek klauzurny wzywał księdza do przełożonego klasztoru. Ks. Hilarión oddał się przeto, pozostawiając Damiania samego.

Dugo siedział hrabia w krześle, roz- wazując to wszystko, co mu zakonnik powieǳiał. Leżąc słabok jego ciała, a zniekanie ducha były tak wielkie, że nie zdążył zebrać myśli.

Nazajutrz, pod wieczór, przybył Janik do Baru. Przyjazd przyjaciela ożywił Erabiego.

— Jakże ojciec, jakże matka? — pytał żądny wiadomości o domu.

Janik powedzeł w Zyrowie o jego chorobie, ażeby rodziców nie przestrasz- szad.

— A o siostrę pytał?

— Pytał, — odpowiedział Janik, — ja jednak wzdrygnęłam tylko ramiona- mi.

— A jednak, kochany przyjacielu, — rzekł na to hrabia, będzie trzeba wyznać prawdę i Annę rodzicom oddać. Sumie- nie mi mówi, że źle czynię, ukrywając rozależoną przed rodzicami. Krzywdę rodziców i siostrę.

Janik przeszedł się po celi w zamyś- leniu. Widąc po nim, że rozważa coś głęboko.

Nakoniec stanął przed Damianem i tak się odezwał: — Zdaje mi się, że Pan Bóg już tą sprawą inaczej pokierował.

Damian spojrział na niego i rzekł: — Mów wyraźniej, jeśli co wiesz.

— Kochany Damianie, — rzekł na to Janik — byłem w Winnicy.

— Hrabia się porwał z krzesła.

— Co mówisz?

— Dla tego się spóźniłem z przyby- ciem

— Widziałeś Annę?

— Nie.

— Nie chciała cię widzieć?

— Nie ma jej w Winnicy.

— Gdzie jest?

— W Zyrowie, wstąpiła do kla- sztoru.

Damian nie odrzekłszy na to ani słowa, zaczął chodzić po celi i mówił: — Ja ją wpeǳiłem do klasztoru!

Dla mnie opuściła świat Ach, jakże jestem nieszczęśliwy, że ja nieszczęśliwym uczyniłem.

— Przyjelelu, — przerwał mu Janik — kto wie, czy to nie najlepsze, co się stać mogło, dla niej i dla ciebie.

— Może, może, ale nigdy się nie

ciąg dalszy nastąpi

Dr. Allegretti Filho

LECZENIE OGÓLNE. Specjalność choroby kobiece i dziecięce.

no w dalszym ciągu życzenia przy szampanie.

Wiadomości. Z POLSKI.

WYZWOLENIE NAWRACA ZE ZŁEJ DROGI.

Warszawa. — W „Wyzwoleniu” oczekiwane jest w najbliższej przyszłości odstąpienie grupy radykalnych, zbliżonych do komunizmu, posłów kresowych.

Grupa ta wydaje pismo „Wyzwolenie Ludu”, w którym rzuca hasło łączności chłopów polskich, białoruskich i ukraińskich przeciw „panom polskim”.

W razie wystąpienia z „Wyzwolenia”, grupa ta utworzy osobny klub półkomunistów chłopskich.

Lecz któż naprawi ogromne szkody na kresach wschodnich, wyrządzone Polsce przez zbrodniczą politykę posłów Wyzwolenia?

REDUKCJA 70 000 URZĘDNIKÓW.

Warszawa. — Dzienniki donoszą, że w związku z akcją oszczędnościową, redukcja przedstawia cyfrę 30.000 usuniętych urzędników.

OSTATNIE FALE POWROTU DO OJCZYZNY SKONCZĄ SIĘ W LECIE ROKU BIEŻĄCEGO.

Z Warszawy donoszą: W Warszawie odbyło się w min. pracy opieki społ. posiedzenie Rady międzyministerjalnej do spraw powrotu do Polski.

Stwierdzono, że tempo repatriacji słabnie, wobec czego może być uproszczona procedura dyżynfekcji i zabiegów sanitarnych na stacjach zbiornych.

Spodziewany jest do lipca powrót 5000 osób z Dalekiego Wschodu i Kaukazu.

PROCES SIÓSTR GENERAŁA HALLERA.

Sąd okręgowy w Warszawie rozpatrywał 7-go lutego sprawę prywatnego oskarżenia dwóch sióstr gen. Hallera.

(Przyp. Red. Rozchodzi się tu jeszcze o oszczerstwo podłe z grudnia 1922 roku, kiedy to socjaliści obwiniali siostry generała Hallera.

wtedy, co też sąd stwierdził, skazują pismaka socjalistycznego na 4 miesiące więzienia.

Z Brazylii. Kurytyba.

P. KONSULA NASZEGO ZBI-GNIEWA MISZKE spotkał bolesny cios. Oto dnia 11-go marca bieżącego roku umarł po długich cierpieniach zaopatrzony św. sakramentami, bratanek jego Marjan Sylwery Miszke.

MILĄ NIESPODZIANKĘ zgoltują Rodakom starsze dzieci ze szkoły Sióstr Rodziny Marii, które w dniu 26-go kwietnia w sali Związku Polskiego o godzinie 8-mej wieczorem odegrają 3 bardzo zajmujące i wesołe sztuczki pod tytułem: Panienci, pod lasem, i Flisacy.

PANI HELENA JACZEWSKA opuściła Kurytybę dnia 12-go kwietnia, by drogą na Santos wrócić do Polski do Warszawy.

Pani Jaczewska udzieleniem lekcji muzyki zarabiała na życie i u wielu rodzin polskich pozostawiła miłą pamięć znakomitej nauczycielki, niemniej z wielką ohołą i ofiarnością pomagała zawsze P. Jaczewska przy popisach i występach publicznych w Związku Polskim i piękną grą swoją wypierała surowe i dzikie melodie taneczne u młodzieży polskiej w Kurytybie.

Wogóle, Polonia kurytybska straciła już w tym roku wielu wybitnych przodowników życia kulturalnego, którzy wrócili do Polski.

P. STEFAN SZUMOWSKI, delegat konsularny dla zbadania stanu kolonii polskich w Brazylii i Argentynie, po zwiedzeniu to socjaliści obwiniali siostry generała Hallera.

W STOLICY zaprowadzono ostre pogotowie wojska, policji i marynarki, lecz powodu tego nikt nie umie podać.

zóny ksiądz proboszcz Józef Marjański i ksiądz Katryński ze zgromadzenia Słowa Bożego i w tem towarzystwie zwiedzili kolonie polskie w Azarze, w Cerro-Cora, w Apostoles, a w końcu z miasta Posadas przeprawili się do miasta Encarnacion w Paragwaju.

Rio de Janeiro.

Z POWODU ZGONU NILO PEÇANHA, wielkiego polityka i ministra spraw zagranicznych w Brazylii czasu wielkiej wojny, przesłała redakcja „Ludu” telegram kondolencyjny wdowie ś. p. Zmarłego, który zasłużył sobie na wdzięczność naszego narodu polskiego.

Z tego powodu tymczasowy zastępca posła polskiego w Rio de Janeiro, sekretarz p. Jerzy Warchałowski, idąc w ślady ojca swego, posłał do ministra spraw zagranicznych p. Feliksa Pacheco następujący telegram kondolencyjny z powodu śmierci Nilo Peçanha.

A Sua Excellencia Senhor Felix Pacheco — Ministro das Relações Exteriores — Palacio Itamaraty. Tenho a honra de apresentar a Vossa Excellencia as minhas sentidas condolencias pelo falecimento do illustre brasileiro Senador Nilo Peçanha o qual na gerencia da pasta das Relações Exteriores foi o interprete dos sentimentos de amizade do Governo e Povo Brasileiro para com a Polonia.

A. S. S. Dr. Jorge Warchałowski Encarregado de Negocios da Polonia Marquez de Olinda 12, Rio. — Tenho a honra de agradecer o expressivo teleg em que V. S. exprimindo as suas condolencias pelo infasto falecimento do Senador Nilo Peçanha recorda que como Ministro das Relações Exteriores do Brasil foi esse estadista o interprete dos sentimentos de amizade do governo e do povo brasileiro para com a Polonia no reconhecimento da independencia de nossa Republica amiga.

W PROCESIE DR. EPITACIO FESSOA, najwyższy trybunał odrzucił odwołanie redaktora Mario Rodrigues z gazety „Correio da Manha” i skazał go za oszczerstwo na rok więzienia w celi i 10 kontów kary pieniężnej.

W STOLICY zaprowadzono ostre pogotowie wojska, policji i marynarki, lecz powodu tego nikt nie umie podać.

Papierosy „VEADO” YORK mieszanina. Papierosy „VEADO”, New York mieszanina. Papierosy „VEADO” Lotus. Mieszanka delikatna. Papierosy „VEADO” LA REINE mieszanina specjalna.

Ze świata. Włochy

Ludność cała Włoch jest obrzona na komisję prawniczą izby deputowanych we Waszyngtonie, która się oświadczyła za znacznym ograniczeniem uchodźstwa z Włoch i z Sycylii do Stanów Zjednoczonych północnej Ameryki.

Watykan a Kwirynał.

Rzym, 29-go lutego. — Dzienniki donoszą, że papież polecił zapytać o zdrowie chorego króla włoskiego i tą samą nieoficjalną drogą otrzymał podziękowanie od króla za pamięć.

SKARGA NIEMCÓW HULCZYŃSKICH DO PAPIEŻA.

Niemcy hulożyńscy z Górnej Śląska zanieśli do Ojca św. skargę na ucisk narodowy, stosowany przez Czechów.

Anglja.

DONOSŁE POSTANOWIENIA PRAWNE W ANGLJI.

London 1-go marca. — Izba lordów przyjęła w drugim czytaniu ważną poprawkę do bilu o karalności za przestępstwa kryminalne.

SAMOLOTY ANGLIJSKIE BOMBARDUJĄ BAGDAD.

Wiedeń. — „Wiener Allgemeine Telegraph” Agency, donosi z Bagdadu, że wysoki komisarz angielski celem ukarania rebelii przeciw suwerenności angielskiej dał rozkaz angielskim siłom zbombardowania Bagdadu.

cała bombami Bagdad przez 24 godzin. W mieście zapadła ogromna panika.

Niemcy.

WŚCIEKŁOŚĆ PROTESTANTÓW i nienawiść godna czasów odstępego mnicha Lutra obudziła się obecnie w Niemczech do kościoła katolickiego i katolików.

Anglja.

W Niemczech jeszcze prężną światową wynalazcą Bayer lekarstwo na chorobę „śpiączki”, która tak strasznie grasuje w Afryce.

Rosja.

ZAWALENIE SIĘ GROBOWCA LENINA.

Warszawa, 12-go marca. — „Ekspress Poranny” podaje...



